

Skierniewice: Środowisko lewicowe powiatu uczciło Święto Pracy

data aktualizacji: 2022.05.01 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Na skwerze u zbiegu ulic Sobieskiego, Reymonta i Rybickiego znajduje się pomnik „Bojownikom poległym w obronie Ojczyzny 1939-1945”. Co roku na skwerze odbywają się obchody związane z rocznicą wybuchu II wojny światowej. Rokrocznie 1 Maja środowiska lewicowe spotykają się, by złożyć kwiaty i w ten sposób uczcić pamięć walczących o prawa robotników.

Jacek Staryga, od kilku dni nowy prezes powiatowych struktur Sojuszu Lewicy Demokratycznej mówi: – Ludzie lewicy to spadkobiercy tych, którzy walczyli o szacunek i godność ludzi pracy, musimy zatem pamiętać o historii. Nie znajduję powodu, dlaczego mielibyśmy się wstydzić swoich korzeni. Przecież to nie było tak dawno – robotnicy wyszli z fabryk w 1886 roku, rewolucja ruszyła, nie jak chce się pamiętać w państwie komunistycznym, a w robotniczym Chicago w Stanach Zjednoczonych. To wówczas postulatem strajkujących było wprowadzenia ośmiogodzinnego dnia pracy.

W rok później obchodzono już międzynarodowe święto klasy robotniczej. Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy lub po prostu 1 Maja w Polsce jest świętem państwowym od 1950 roku. W latach 80. nielegalne demonstracje pierwszomajowe organizowała, w opozycji do oficjalnych obchodów, podziemna Solidarność.

- Tak jak chodzimy na cmentarze, pamiętając o przodkach, tak my pamiętamy o ludziach, którzy wywalczyli nam nasze prawa - dodaje Staryga.

W 2022 roku Święto Pracy to niedziela i dzień wolny od obowiązków służbowych. Tymczasem szereg badań pokazuje, że Polacy są jednym z najbardziej przepracowanych narodów w Europie. Na początku roku portal Pracuj.pl opublikował raport o nadgodzinach. Według przywołanych statystyk, aż 75 proc. Polaków pracuje w nadgodzinach i po godzinach (celowe rozróżnienie), wykonując obowiązki ponad etat. Co trzeci ankietowany przyznał, że średnio pracuje 9 lub więcej godzin dziennie.

Mit Polaka obiboka? Według danych Eurostatu przepracowujemy 1 770 godzin rocznie, co plasuje nas na 4. miejscu w UE.

Tyle że dziś 1 Maja dla młodego pokolenia, które nie niesie doświadczeń przymusowych marszów, jest jednym z trzech dni narodowego grillowania. Na pokoleniową absencję zwraca uwagę Staryga.

- Średnia wieku osób, które dziś przyszły złożyć kwiaty jest wstydliwie wysoka. Wychodzi na to, że to święto partyjne, skoro w naszej uroczystości biorą udział członkowie Nowej Lewicy - mówi. - Jestem przekonany, że wszyscy powinniśmy mieć szacunek do historii. Naturalnie nikt nie chce i nie powinien beznadziejnych pomysłów przeszłości popularyzować, ale pamięć wydarzeń, teoretycznie, pozwala uniknąć popełniania błędów.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40413-skierniewice-srodowisko-lewicowe-powiatu-uczilo-swieto-pracy>